



Zobacz film wyjaśniający, jak wybrać alkomat



Tylko dwa piwa!

Przy użyciu profesjonalnego alkomatu sprawdziliśmy, jakie mogą być skutki wypicia dwóch piw na imprezie

Wśród kierowców krąży opinia, że po wypiciu jednego piwa można bez obaw sięść za kierownicę – stężenie alkoholu nie powinno być wyższe od dopuszczalnego. Postanowiliśmy to sprawdzić i odtworzyliśmy typową sytuację imprezową. Uczestnik testu – mężczyzna o wadze ok. 90 kg – w ciągu kwadransa wypił piwo. Po ok. 20 min wykonaliśmy pierwszy pomiar i... okazało się, że poleganie na obiegowej opinii może być ryzykowne. Mimo słusznej

wagi i niezłej kondycji osoby testującej zmierzone stężenie alkoholu osiągnęło obowiązującą w Polsce normę (0,2 promila). Po 40 min nadal było takie, że w razie kontroli groziłyby kłopoty, gdyż policyjne testery też czasem zawyżają wyniki. Po godzinie testujący nie odczuwał już żadnych skutków wypicia pierwszego piwa i wypił następne. Gdyby potem usiadł za kierownicę, to nawet po dłuższym odczekaniu w razie kontroli straciłby prawo jazdy!

Jeśli urządzenie wyświetli inny komunikat sprawdź w instrukcji

"WAGA"
"Test należy wykonać nie wcześniej niż po 15 minutach od zakończenia konsumpcji alkoholu"

U.S. Pat. No. 4,487,055

Jak się zachować podczas kontroli?

■ Nie trzeba być wcale nieodpowiedzialnym pijakiem, żeby w czasie kontroli trzeźwości popaść w tarapaty. Lekki, płynny do płukania ust i słodki też mogą zawierać alkohol. Zwykle jest go w nich tak mało, że zażycie nie prowadzi do osiągnięcia niebezpiecznego stężenia alkoholu we krwi, ale przez dłuższą chwilę po spożyciu jego stężenie w wydychanym powietrzu może przekraczać dopuszczalną normę. Jeśli więc zostaniemy zatrzymani np. tuż po płukaniu ust, zażyciu syropu, zjedzeniu batonika lub po umoczeniu ust w lampce szampana, to warto uprzedzić o tym policjanta. Instrukcja alkomatu wymaga, aby pomiar odbył się nie wcześniej niż po 15 minutach od zakończenia spożywania alkoholu - warto poprosić o taką zwłokę w wykonaniu pomiaru. Kwadrans wystarczy, żeby resztki alkoholu wyparowały z jamy ustnej. To lepszy pomysł niż domaganie się badania krwi. Jeśli zdecydujemy się na to rozwiązanie, policjant zatrzyma nasze prawo jazdy do czasu uzyskania wyników - a to może potrwać miesiąc! Jeżeli mamy zastrzeżenia do pomiaru wykonanego alkomatem ręcznym, możemy domagać się badania na dokładniejszym urządzeniu stacjonarnym w placówce policji.



MOŻLIWE BŁĘDY: alkomaty ręczne mogą wskazywać błędne wyniki, jeśli np. przed pomiarem kierowca palił papierosy



ALKOMATY STACJONARNE z czujnikami spektrofotometrycznymi są bardziej precyzyjne od urządzeń ręcznych

Sprawdź się sam!

■ Alkomat – jak każdy przyrząd pomiarowy – wymaga okresowej kalibracji. Przed zakupem należy upewnić się, że urządzenie można kalibrować oraz czy producent lub dystrybutor zapewnia dostęp do serwisu, który wykona taką usługę. Urządzenie trzeba serwisować przynajmniej raz na pół roku lub gdy pojawi się odpowiedni komunikat.

■ Pomiar należy wykonać po upływie przynajmniej 15 minut od spożycia ostatniej porcji alkoholu (dotyczy to również wszelkich płynów i dezodorantów do jamy ustnej, kropli oraz syropów zawierających alkohol). Na 10 minut przed badaniem należy powstrzymać się od palenia tytoniu. Przepłukanie jamy ustnej wodą nie zastąpi odczekania po spożyciu alkoholu!

■ Nie wolno wystawiać urządzenia na działanie wysokich i niskich temperatur (np. trzymać w samochodzie) oraz przechowywać go w miejscach narażonych na obecność oparów gazów toksycznych, benzyn i rozpuszczalników. Należy stosować wyłącznie baterie alkaliczne i wymieniać je niezwłocznie po zasygnalizowaniu niskiego napięcia zasilania.

■ Najczęściej popełniane przez użytkowników błędy, skutkujące uszkodzeniem alkomatu lub koniecznością jego kalibracji, to:

- wykonywanie pomiaru bezpośrednio po wypiciu alkoholu lub wypaleniu papierosa;
- wykonanie kolejnych prób bez zachowania 10-minutowego odstępu (w razie pozytywnych wskazań);
- wielokrotne używanie tego samego ustnika (bez jego umycia);
- udostępnienie urządzenia do zabawy pod hasłem „kto ma więcej?”.

ALCOALERT HANDY: tani, prosty i niezawodny alkomat półprzewodnikowy do indywidualnego użytku. Łatwa i intuicyjna obsługa, optyczna i akustyczna sygnalizacja przekroczenia progu alarmowego, automatyczny wyłącznik. **Cena: ok. 120 zł**



ALCOSAFE DUAL: półprzewodnikowy alkomat do użytku osobistego. Dzięki małej wrażliwości na uszkodzenia nadaje się również do kontroli trzeźwości pracowników. Układ kompensacji wpływu warunków środowiskowych, sygnalizacja złe wykonanej próby. Ze względu na wzornictwo chętnie kupowany przez kobiety. **Cena: od 139 zł**



ALCOSAFE S4: wysokiej klasy alkomat półprzewodnikowy nadający się do intensywnej kontroli trzeźwości pracowników. Zabezpieczenie przed uszkodzeniem sensora, pamięć 64 pomiarów, intuicyjna obsługa. **Cena: ok. 220 zł**



DA 7000: prosty w obsłudze alkomat półprzewodnikowy do indywidualnego użytku. Pamięć ostatniego pomiaru, funkcja samodiagnostyki, sygnalizacja złe przeprowadzonej próby, automatyczny wyłącznik. Ciekawostką jest wbudowana latarka LED. **Cena: ok. 130 zł**



CA 2100 PROFESSIONAL: wysokiej klasy alkomat półprzewodnikowy, następca popularnego modelu CA 2000. Polecany dla wymagających użytkowników (np. kierowców zawodowych) i do wrywkowej kontroli trzeźwości pracowników. **Cena: od 300 zł**



ALCOVISOR MARK V PLUS: elektrochemiczny alkomat dla wymagających użytkowników i do kontroli pracowników. Sprawdzanie osób nieprzytomnych, duży zakres pomiarowy (do 6,3‰), pamięć 10 000 wyników. **Cena: ok. 580 zł**

ALCOVISOR MARS: tani alkomat elektrochemiczny dla użytkowników indywidualnych. Łatwa obsługa, krótki czas przygotowania do pomiaru, sygnalizacja złe wykonanej próby, pamięć ostatniego wyniku, licznik pomiarów, automatyczne wyłączenie zasilania po 30 s bezczynności. **Cena: ok. 320 zł**



CA 2010: półprzewodnikowy alkomat do użytku osobistego oraz kontroli trzeźwości pracowników. Możliwość zasilania z baterii, gniazda zapalniczki samochodowej oraz zasilacza sieciowego, sensor odporny na rozkalibrowanie. **Cena: ok. 230 zł**



ALCOVISOR MERCURY: elektrochemiczny alkomat wysokiej klasy dla bardzo wymagających użytkowników oraz do intensywnej kontroli trzeźwości pracowników.

W sprzedaży wersja z drukarką Bluetooth – wydruk z urządzenia mającego aktualne świadectwo wzorcowania ma wartość dowodową. **Cena: ok. 1200 zł (wersja z drukarką – ok. 2200 zł)**



ZDANIEM EKSPERTA

Czujniki półprzewodnikowe mają jedną wadę: reagują nie tylko na alkohol, lecz także na niektóre leki i olejki eteryczne. Wady tej nie wykazują sensory elektrochemiczne stosowane w alkomatach profesjonalnych (policyjnych). Wyposażone w nie urządzenia były do niedawna bardzo drogie, jednak w ostatnim czasie w sklepach pojawiło się dość dużo tanich alkomatów elektrochemicznych, reklamowanych często jako działające tak samo precyzyjnie jak alkomaty policyjne. To nieprawda, bowiem sprzedawcy nie dodają, że w popularnych urządzeniach sensory są dużo mniejsze niż w policyjnych, co czyni je bardzo mało odpornymi na wysokie stężenie alkoholu i podatnymi na rozkalibrowanie. W praktyce dobry alkomat półprzewodnikowy może być o wiele lepszy niż tani alkomat elektrochemiczny – kosztujące mniej niż 200 zł modele elektrochemiczne to zwykle gadzety, które szybko staną się bezużyteczne.

Norbert
Jackowicz
www.aisko.pl

